

KSZTAŁCENIE PRZYSZŁYCH KAPŁANÓW DO PRACY ZE ŚRODKAMI SPOŁECZNEGO KOMUNIKOWANIA

Instrukcja Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego

Teoretyczne rozwinięcie nauki Kościoła o komunikacji społecznej znalazło także swoje odzwierciedlenie praktyczne. Zalecenia dla całego stanu duchownego wyrażone w dekrecie "Inter mirifica" (nr 16) i rozwinięte w instrukcji duszpasterskiej "Communio et progressio" (nr 111) zainspirowały Kongregację ds. Wychowania Katolickiego do opracowania konkretnych wskazówek i norm, które powinny znaleźć się w programach placówek przygotowujących do kapłaństwa.

W 1970 roku Kongregacja ta opracowała dokument "Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis", na mocy którego tematyka społecznej komunikacji i środków społecznego komunikowania ma wejść na stałe do programów kształcenia tak, aby adepci tych placówek posiadali odpowiednie wykształcenie teoretyczne i praktyczne, pozwalające im świadomie odnaleźć się w tych zagadnieniach i w przyszłości pomagać w tym wiernym. Autorzy, wyszczególniając zagadnienia, których poznanie jest niezbędne dla alumna, stwierdzają również:

Kapłaństwo służebne pełnione jest dziś w zupełnie innych warunkach. Charakteryzują się one nowymi potrzebami ludzi i specyfiką współczesnej kultury [...] Aspekty tej kultury musi on mieć stale przed oczyma, ponieważ życie i działanie kapłana, jak i przygotowanie do kapłaństwa, muszą je uwzględnić. Młodzieńcy, którzy dziś wstępują do Seminarium, związani są ze społeczeństwem, w którym istnieją przeróżne formy społecznego komunikowania, które z kolei mają wpływ na religię i kształtują życie a szczególnie działanie kapłana.

Należy nauczyć ich takiego rodzaju wypowiedziania się, które odpowiada ludziom dzisiejszych czasów, nauczyć sztuki mówienia i pisanía, które kapłanowi są rzeczywiście niezbędne.

Ponieważ w dzisiejszej kulturze ludzie kształtują nie tylko książki i nauczyciele, lecz coraz bardziej jest on uzależniony od środków audiowizualnych, wydaje się

bardzo celowe, by i oni umieli je wykorzystać, a więc nie tylko umieli je pasywnie odbierać, lecz by byli zdolni wydać o nich sąd krytyczny¹.

Wprowadzenie w życie wskazówek zawartych w "Ratio fundamentalis" powierzone zostało Konferencjom Episkopatów w poszczególnych krajach. W 1977 roku Kongregacja Nauczania Katolickiego przygotowała ankietę obejmującą wszystkie seminaria, której celem było sprawdzenie, jak w praktyce realizowane są jej postulaty o rozszerzeniu programu kształcenia o zagadnienia z dziedziny przekazu społecznego. Analiza wyników ankiety pozwoliła wyciągnąć wnioski, że przedsięwzięcie to, choć na ogół zrozumiane i zaakceptowane, w praktyce nie jest realizowane w zadowalającym stopniu. Powodem okazał się brak odpowiedniego, całościowego programu, który by precyzował zakres i metody kształcenia. W tym stanie rzeczy Kongregacja zajęła się przygotowaniem nowej instrukcji, która uzupełniłaby te braki i stanowiła podstawę do poprawy sytuacji.

Po wielu przygotowaniach i zmianach 19 III 1986 roku Kongregacja Wychowania Katolickiego opublikowała instrukcję zatytułowaną: "Wskazówki odnośnie do formacji przyszłych kapłanów w zakresie środków społecznego komunikowania". Otwiera je stwierdzenie, że w wielu kościelnych placówkach naukowych i seminariach duchownych problematyka ta jest zaniedbywana, a poziom jej nauczania pozostawia wiele do życzenia. Następnie omówiono pokrótce podstawowe pojęcia z dziedziny komunikowania społecznego oraz wpływ dynamicznego rozwoju mediów na współczesnego człowieka i całe społeczeństwo. Nowoczesne media kształtują nową wrażliwość, ich wszechobecność w życiu powoduje, że zmienia się charakter postrzegania rzeczywistości, z linearnego — charakterystycznego w epoce druku, na mozaikowy — oparty na obrazie. Nakłada to również na Kościół konieczność dostosowania narzędzi i metod przekazu do wymogów współczesności i włączenia środków komunikowania społecznego do codziennej pracy duszpasterskiej. Wszystko to powoduje niezbędność rozszerzenia programów nauczania i formacji intelektualnej i duchowej przyszłych księży o te zagadnienia.

Chodzi tu nie tylko o wykształcenie grona profesjonalistów — duchownych, którzy zajmą się w przyszłości dziennikarstwem i pracą naukową w dziedzinie komunikowania. Jeszcze istotniejsze wydaje się przygotowanie przyszłych kadr do pracy w nowym zmienionym świecie, a do tego niezbędne jest poznanie natury mediów, ich wpływu na ludzi i przygotowanie do świadomego odbioru. Innymi słowy, chodzi o to, aby przyszli duchowni lepiej rozumieli czasy, w których przyjdzie im żyć i pracować, oraz aby w pracy duszpasterskiej lepiej wykorzystywali wielkie możliwości, jakie przed nimi otwierają media masowe.

Autorzy podkreślają, że nowe kształcenie kapłanów przygotowujące do życia i pracy w symbiozie ze środkami przekazu powinno cechować się integralnością, przez co należy rozumieć nie tylko wprowadzenie odpowiednich przed-

¹ Kongregacja Wychowania Katolickiego: "Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis". [W:] Kościół a środki społecznego przekazu. Praca zbiorowa pod red. Jana Chrapka, CSMA. Pallottinum, Warszawa 1990, s. 255-256.

miotów do toku kształcenia, ale również pokazywać wzajemne relacje i powiązania przy okazji nauczania innych przedmiotów. Instrukcja proponuje wprowadzenie do programów trzech stopni — poziomów kształcenia.

Pierwszy, podstawowy poziom, którym powinni być objęci wszyscy adepci seminariów wyższych i niższych, to wyrabianie w nich "formacji odbiorców". Ponieważ wszyscy oni są odbiorcami mediów, dlatego powinni poznać naturę i język tych środków i przygotować się do świadomego, krytycznego odbioru.

Poziom drugi, również obejmujący wszystkich kleryków, powinien przygotować ich do wykorzystania mediów masowych w przyszłej pracy duszpasterskiej. Aby było to skuteczne, muszą oni respektować naturę tych środków i znać prawa rządzące procesem przekazu społecznego. Ten poziom kształcenia powinien ich również przygotować do podjęcia w przyszłości pracy nad odpowiednim kształceniem swoich wiernych w tej dziedzinie.

Na trzecim poziomie przygotowują się będzie specjaliści, a w szczególności przyszłych pracowników środków komunikowania oraz, a nawet przede wszystkim, przyszłe kadry do pracy naukowej i nauczania na dwóch pierwszych poziomach.

Precyzując zaproponowany model kształcenia, instrukcja zaleca, aby zwrócić uwagę na terminologię przedmiotu oraz uściślić zakres nauczania tematów na poszczególnych poziomach. W trakcie nauczania należy zwracać uwagę na kształtowanie pełni osobowości odbiorców — kleryków, dbać o ich postawę religijną oraz ukazywać psycho-socjologiczne, kulturowe i etyczne implikacje działalności mediów.

Należy zapewnić równolegle z nauczaniem teoretycznym praktyczną umiejętność w korzystaniu z tych środków zarówno po to, aby uświadomić alumnom w miarę dojrzewania elementy kulturalne i polityczne, religijne i moralne, produkcyjne i tendencyjne występujące w bieżących programach, jak i po to, aby umieli oceniać współczesne techniki z pozycji realizmu i krytycyzmu; wynika stąd potrzeba, aby seminaria i instytuty formacji były wyposażone w odpowiedni sprzęt².

Wykładowcami tego przedmiotu muszą być osoby o szerszych horyzontach intelektualnych oraz sprawdzonej wiedzy obejmującej rozeznanie w najnowszych osiągnięciach nauki świeckiej jak i dogłębną znajomość nauki Kościoła w dziedzinie środków społecznego przekazu.

W drugiej części Instrukcji zebrano szczegółowe normy, założenia tematyczne i wskazówki praktyczne, które powinny być uwzględnione w nowym modelu kształcenia. Zalecono w niej, aby przyszli adepci poziomu podstawowego dobrze znali "język" poszczególnych mediów. Powinni także być wprowadzani w arkana finansowe mediów masowych, zależności ekonomiczne, polityczne i ideologiczne, szczególnie we własnym kraju. Stwierdzono tu, że obecność i znajomość tych środków jest niezbędnym elementem harmonijnego rozwoju intelektualnego, społecznego i kulturalnego każdego młodego człowieka, a w przypadku adepta stanu duchownego, wykształcenie to należy rozsze-

² Kongregacja Wychowania Katolickiego: "Wskazówki odnośnie do formacji przyszłych kapłanów w zakresie środków społecznego komunikowania". [W:] Kościół a środki społecznego przekazu, jw., s. 236.

rzyć o elementy religijne, uwzględniające jego przyszły model życia i pracy (zasady roztropności i ascezy). Autorzy, zwracając się do nauczycieli tego przedmiotu, zalecają:

... a/ należy unikać sprowadzania moralności mass mediów do moralizowania, czy też ograniczać ją w całości lub nieomal w całości do sfery erotyczno-seksualnej, choć zawsze szczególną uwagę należy poświęcić temu aspektowi, skoro chodzi o osoby przygotowujące się do życia w celibacie,

b/ należy raczej przedkładać pozytywne wykorzystanie i użycie, preferując to, co wartościowe i budujące przed tym, co negatywne, a rezygnować w chwili zorientowania się o szkodliwości oddziaływania i zagrożeniach.³

Podając szczegółowe wskazania dla drugiego poziomu kształcenia czyli formacji duszpasterskiej, obowiązkowej dla wszystkich alumnów, autorzy pragną zrealizować trzy cele.

Po pierwsze, przygotować alumnów do jak najpełniejszego wykorzystania środków społecznej komunikacji w przyszłej pracy, co będzie możliwe, gdy będą się oni czuli pewnie w tej dziedzinie i gdy będą umieli swą wiedzę i umiejętności dostosować do lokalnych warunków, możliwości i oczekiwań.

Po drugie, przygotować ich do roli przyszłych nauczycieli i wychowawców w tej dziedzinie dla swoich wiernych. Powinni oni umieć nawiązać "profesjonalny" kontakt z pracownikami mediów na ich terenie, starając się zostać w przyszłości ich doradcami, spowiednikami, kierownikami duchowymi.

Po trzecie wreszcie, dzięki takiemu przygotowaniu przyszli księża powinni mieć wyrobioną potrzebę stałego śledzenia rozwoju sytuacji w tej dziedzinie i nadążania za tym rozwojem, poprzez włączanie do swej pracy coraz nowych technik wchodzących w powszechne życie. Powinni stać się księżmi "informatycznymi" w "globalnej wiosce", dla których mikrofon jest naturalnym i nieodzownym narzędziem pracy. Aby osiągnięcie tych celów było możliwe, nauczanie musi zawierać liczne zajęcia praktyczne, zapoznające z nowoczesnym sprzętem i tajnikami jego funkcjonowania. Należy także uczyć alumnów sztuki przemawiania z wykorzystaniem mediów, zapoznawać z ich "językiem" i właściwościami — ekspresyjno-komunikatywnymi poszczególnych środków oraz nauczyć ich podstaw psychologii odbioru. Pod okiem fachowców z zewnątrz powinni uczyć się zachowania przed mikrofonem i kamerą, dykcji, tajników "osobowości telewizyjnej". Należy ich także przy tej okazji zapoznać z innymi technikami przekazu, a zwłaszcza z grupą środków audiowizualnych, które powinny być stale używane, aby ich obecność i wykorzystanie stały się czymś normalnym, naturalnym i niezbędnym.

Na tym etapie kształcenia powinno się popierać rozwijanie w seminariach własnej działalności i twórczości w tej dziedzinie, np. stałe wydawnictwa, dyskusje, pisanie scenariuszy audycji radiowych i telewizyjnych. Należy także zachęcać kleryków do udzielania się na zewnątrz poprzez współpracę z prasą, udzielanie i prowadzenie wywiadów, włączanie się w pracę profesjonalnych mediów świeckich. Odpowiedzialni za kształcenie powinni zapraszać do semi-

³ Kongregacja Wychowania Katolickiego: "Wskazówki...", jw., s. 238-239.

nariów sławy nauki i praktyki w tej dziedzinie, aby alumni nauczyli się z nimi rozmawiać, nawiązać kontakt, dyskutować.

Do tego etapu kształcenia należy przywiązywać duże znaczenie, powinien on być obowiązkowy, prowadzony w pełnym wymiarze i kończyć się egzaminem. Oprócz tego poszczególne zagadnienia powinny być włączone w programy innych przedmiotów humanistycznych, socjologicznych i teologicznych.

Po ukończeniu dwóch pierwszych stopni kształcenia, ci "którzy już pracują w mass mediach oraz ci, którzy mają do tego zdolności i predyspozycje" powinni przejść trzeci etap — specjalizację. Adepti tego etapu powinni stać się w przyszłości dziennikarzami w prasie, radiu, filmie i telewizji, a także stworzyć kadre nauczycielską dla szkolnictwa katolickiego oraz wszelkiego rodzaju instytucji związanych ze środkami komunikowania społecznego. Na tym etapie władze duchowne powinny pomóc kandydatom w nawiązaniu współpracy z instytucjami świeckimi, które mogą zapewnić odpowiednie przeszkolenie teoretyczne i praktyczne.

Instrukcję uzupełniają dwa dodatki: aneks zawierający najważniejsze teksty z nauczania Kościoła w dziedzinie środków społecznego przekazu oraz wykaz prawie 40 tematów czekających na szybkie naukowe opracowanie.

Instrukcja Kongregacji Wychowania Katolickiego jest istotnym dokumentem Stolicy Apostolskiej, określającym jej stosunek do środków komunikowania społecznego. Otwiera ona nowy rozdział w jej nauce o komunikowaniu, gdyż wprowadza ją trwale i powszechnie do systemu kształcenia. Zalecenia zawarte w tym dokumencie stają się obowiązujące dla całego świata katolickiego, a nauka o komunikacji społecznej i mediach staje się trwałym i istotnym elementem wykształcenia w seminariach duchownych. Wskutek tego dotychczasowe dokumenty i enuncjacje Urzędu Nauczycielskiego przestają być tylko postulatami i oczekiwaniami, lecz wchodzi w praktykę funkcjonowania Kościoła.

Z zaleceń Instrukcji widać, w jakim kierunku powinny pójść zmiany. Na tym etapie rozwoju świata nie wystarczy już tylko zaakceptowanie mediów oraz ich znaczenia w życiu człowieka i społeczeństw czy też ich użytecznej roli dla misji Kościoła. Teraz, aby nadażyć za dynamizmem zmian, trzeba wyjść do przodu, stać się równorzędnym partnerem, ekspertem w tej dziedzinie, a nie obserwatorem, który nieśmiało próbuje nauczyć się funkcjonowania w nowych warunkach. Nowy duchowny, uformowany i wykształcony według wskazówek Instrukcji, powinien stać się "księdzem nowego typu". Dzięki dobremu przygotowaniu teoretycznemu i praktycznym ćwiczeniom jest on nowoczesnym teleinformatycznym człowiekiem, dla którego proces przekazu i służące temu techniki nie stanowią wyłącznie świeckiej działalności.

Jest on świadomym, krytycznym odbiorcą, który na podstawie wiedzy i praktyki może być nauczycielem i doradcą wiernych w tym względzie, a także partnerem w rozmowach z profesjonalistami. Zna on przesycony mediami świat i sprawnie w nim funkcjonuje. Wszelkie nowości w tej dziedzinie jest w stanie przyjąć i włączyć do swej pracy, dzięki czemu staną się dla niego naturalne i będą kojarzone z Kościołem tak jak dotychczasowe tradycyjne metody kateche-

tyczne. Taki ksiądz nie pozwoli się zepchnąć na teren parafii, pozostałe sprawy pozostawiając świeckim fachowcom. Teraz sam powinien być fachowcem, nie tylko biegle posługującym się tymi środkami we własnej pracy, ale wchodzącym jako partner do mediów świeckich.

Taki ksiądz — oprócz niewątpliwej korzyści w postaci lepszego porozumienia z wiernymi przez wejście w ich świat — może także przyczynić się do spełniania marzenia, które od początku intensywnego rozwoju mediów towarzyszy Kościołowi. Chodzi o uzyskanie wpływu na te środki i cały proces komunikacji społecznej, owego przewodnictwa duchowego, które zdaniem Kościoła jest potrzebne, aby system społecznej komunikacji służył człowiekowi i światu. Wpływ ten ma być realizowany zarówno przez własne media, programy religijne, obecność tematyki religijnej w świeckich środkach przekazu, jak i przez nawiązanie kontaktów i dialogu ze świeckim środowiskiem profesjonalistów i ludzi odpowiedzialnych za pracę mediów. Kościół chciałby przystąpić do takiego dialogu jako "ekspert i fachowiec" znający i badający zjawisko, a nie jako siła, której taki wpływ należy się z racji pozycji i autorytetu moralnego we wszystkich sprawach.

Ten wielostronny system kształcenia w dziedzinie komunikacji społecznej, którego głównym celem oprócz wiedzy na ten temat jest wykształcenie nowej postawy — postawy otwarcia na media, zaakceptowanie ich natury i języka, stanowi nowatorski krok w stosunku do szkolnictwa świeckiego. Ten założony program, choć jak zawsze, będzie wprowadzany z trudnościami różnej natury, jednak staje się obowiązujący i stanowi wielką szansę dla Kościoła u progu nowego tysiąclecia.

Katarzyna Pokorna-Ignatowicz